

Kinga Dygulska-Jamro: Próba jądrowa Korei Północnej – i co na to seulczycy?

11 lutego 2013 przejdzie do historii z powodu kilku bardzo znaczących wydarzeń dla świata. Jednym z nich jest trzecia próba jądrowa w KRLD



11 lutego 2013 przejdzie do historii z powodu kilku bardzo znaczących wydarzeń dla świata. Jednym z nich jest trzecia próba jądrowa w KRLD

Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się w trybie pilnym w związku z wczorajszym udanym eksperymentem Kim Jong-una. Zarządzona przez niego podziemna próba jądrowa wywołała trzęsienie ziemi w skali 5,0 w skali Richtera oraz nie mniejsze społeczne poruszenie w Korei Południowej. Po raz kolejny seulczycy stawali przed ulicznymi

ekranami i dyskutowali stan rzeczy na Półwyspie. Zdarzyło się im to po raz drugi w historii konfliktu z Pyongyangiem. Po raz pierwszy obudziło ich ostrzelanie cywilów na wyspie Yeongpyeong-do w 2010. Różnica polega na tym, że teraz zobaczyli całą akcję na żywo, a rząd nowo wybranej pani prezydent Park Geun-hye nie zamierzał cenzurować relacji.

Nie należy się spodziewać, że partia Nowy Horyzont i pani prezydent zastosują jakiegokolwiek taryfy ulgowe dla Północy. Są ku temu powody osobiste i polityczne. Na Półwyspie wszyscy niemal wiedzą, że matka przywódczyni została zastrzelona w 1974 z rąk Koreańczyka z Północy, co zmieniło życie pani Park na zawsze. Z tego też powodu popierała przywrócenie restrykcyjnego Prawa o Bezpieczeństwie Narodowym, ustanowionego za dyktatury wojskowej, które tępiłoby wszelkie oznaki poparcia dla Pyongyangu.

Sama próba jądrowa pozostaje dla Seulu niemal bez znaczenia, bo biorąc pod uwagę bliską geograficzną odległość do granicy z KRLD, wystarczy zwykła broń konwencjonalna, by obrócić jedną z większych stolic Azji Wschodniej, zamieszkałą przez 20 milionów ludzi, w popiół.

Kilka dni temu KRLD wypuściła prowokacyjny filmik, pokazujący, jak zjednoczona Korea niszczy raketą dalekiego zasięgu Nowy Jork. Wszystko to zatytułowane było „Piękny sen”, a kończyło się sekwencją, że zniszczenia amerykańskiego miasta dokonają wspólnymi siłami obie Koree. O ile była to jedynie zręczna prowokacja, to podziemna próba jądrowa wygląda bardzo poważnie. Trzęsienie ziemi zanotowały ośrodki sejsmologiczne w Tokio, Pekinie i Los Angeles.

Poprzednie próby jądrowe KRLD przeprowadziła w 2006 i 2009 roku.



Dr Kinga Dygulska-Jamro – politolog i koreanista. Studiowała w czołowych ośrodkach naukowych w Polsce, Korei Południowej, Hiszpanii. Biegle posługuje się koreańskim, angielskim i hiszpańskim. Przez kilka lat była korespondentem „Rzeczpospolitej” w Seulu. Obecnie pracuje naukowo na Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles (UCLA).